

**Olga Modzelewska**

Akademia Łomżyńska

ORCID: 0000-0002-0047-077X

Psychospołeczne wyzwania edukacji chłopców

Współczesna edukacja musi sprostać wielu wyzwaniom. Zaliczyć do nich można m.in. dbałość o zdrowie psychiczne młodzieży, pomoc i wsparcie młodych w procesach adaptacji do funkcjonowania w nieustannej zmianie czy poradzenia sobie z nadmiarem bodźców napływających z otoczenia. Pedagodzy powinni poszukiwać nowych sposobów współpracy z młodzieżą. Szczególnie istotna wydaje się konieczność uwzględnienia we wspomnianych procesach wsparcia chłopców w okresie ich dorastania. Ze względu na niezwykle powszechne stereotypy płciowe chłopcom często brakuje właściwych modeli postępowania, na których mogliby się wzorować w swojej drodze ku dorosłości. Fakt ten może prowadzić do reprodukcji toksycznych wzorców męskości, a tym samym ograniczenia możliwości doświadczania wszystkich obszarów życia. Stereotypowe oczekiwania dotyczące zachowania się mężczyzn promują nie tylko agresję i rywalizację, ale też tłumienie emocji, co staje się szczególnie istotne w kontekście braku wsparcia psychologicznego.

Słowa kluczowe: pedagogika, chłopcy, męskość, socjalizacja, stereotypy, wychowanie, wsparcie

Psychosocial challenges of education boys

Contemporary education faces numerous challenges, including the need to prioritize the mental health of adolescents, assist and support young individuals in adapting to the ever-changing societal norms, and manage the overwhelming influx of stimuli from their surroundings. Consequently, educators should seek new approaches to work and collaborate with young people. It's particularly crucial for the educational community to recognize the necessity of providing support for boys during their adolescence. Due to prevalent gender stereotypes, boys often lack suitable role models to emulate on their path to adulthood. This situation can lead to the transmission and perpetuation of toxic masculine patterns, limiting their ability to experience the full spectrum of life. Stereotypical expectations concerning male behavior not only promote aggression and competitiveness but also suppress emotions, especially critical considering the lack of psychological support.

Keywords: pedagogy, boys, masculinity, socialization, stereotypes, support, upbringing

Wstęp

Współczesna edukacja stoi przed niezwykle ciężkim wyzwaniem. Kwestie związane ze zdrowiem psychicznym młodzieży, problemami adaptacyjnymi wywołanymi zmianami rzeczywistości społecznej oraz nieustannymi bodźcami napływającymi zewsząd wymagają od pedagogów refleksji i wypracowania nowego podejścia do pracy i współpracy z młodymi ludźmi. W przypadku chłopców oraz ich funkcjonowania w wieku adolescencji wspomniane zagadnienia nabierają nieco innego znaczenia. Okres młodzieńczy sam w sobie stanowi dla jednostek niezwykle trudny czas w ich życiu. W odniesieniu do chłopców, którzy w dalszym ciągu są często socjalizowani i wychowywani w dyskursie nasyconym stereotypowymi obrazami i wymogami dotyczącymi ról płciowych, brak odpowiednich wzorców oraz wsparcia w okresie dojrzewania może doprowadzić m.in. do transmisji utartych, konserwatywnych schematów czy promowania zachowań charakterystycznych dla tzw. toksycznej męskości. Wspomniane tradycyjne ramy postępowania mężczyzn i młodych chłopców mogą promować nie tylko agresję czy rywalizację – stereotypowe męskie przymioty – ale również podkreślać konieczność tłumienia uczuć i nieokazywania emocji. Fakt ten szczególnie w kontekście aktualnego kryzysu w obszarze pomocy psychologicznej staje się niezwykle istotny, gdyż chłopcy doświadczający trudności emocjonalnych z uwagą na wpajane im schematy postępowania nie zawsze szukają wsparcia, co może dodatkowo prowadzić do umacniania stereotypowej wizji męskości. Dlatego też niezwykle ważnym zadaniem dla współczesnej pedagogiki jest nie tylko wsparcie psychospołeczne kierowane do chłopców, ale także nieustanne przełamywanie stereotypów i promowanie równości.

Mężczyźni w zawodach pedagogicznych

Przyglądając się współczesnej edukacji i analizując ją, nie sposób nie zauważyć wyraźnego trendu, który dotyczy stopniowego zmniejszania się udziału mężczyzn wśród pracowników pedagogicznych. W 2008 roku w zawodzie nauczyciela nauczania początkowego mężczyźni w Polsce stanowili 0,9% pracujących (Fuszara, 2008, s. 329), fakt ten nie zmienił się przez prawie 20 lat, na co wskazują badania GUS. Szczegółowe dane można odnaleźć m.in. na stronie internetowej Serwisu Samorządowego PAP (Balcer, 2023), gdzie przedstawiono wyniki badań statystycznych w roku 2022/2023, przeczytać tam można następujące stwierdzenie:

„Panie najliczniej reprezentowane były w tym zawodzie w przedszkolach (99,1 proc.) i w szkołach podstawowych (83,2 proc.). Najwięcej mężczyzn można z kolei znaleźć wśród nauczycieli szkół artystycznych (42,4 proc.) oraz w branżowych szkołach I stopnia (41,1 proc.)”. Wspomniany trend nie stanowi charakterystyki jedynie polskiego systemu edukacyjnego, sytuacja ta ma swoje odzwierciedlenie w wielu krajach na świecie i dotyczy szczególnie szkół podstawowych. Niska liczba mężczyzn na studiach pedagogicznych oraz w zawodach pedagogicznych to kwestia, która powinna budzić zainteresowanie i zachęcać do dyskusji na gruncie naukowym ze względu na swoje implikacje dla równowagi płciowej, dywersyfikacji perspektyw edukacyjnych oraz dla samych uczniów.

Szkołę często określa się jako środowisko sfeminizowane z racji ilościowej przewagi kobiet zatrudnionych w oświacie. Jak wskazano powyżej, im niższy poziom kształcenia, tym przewaga ta jest większa. Sytuacja taka jest odbiciem szerszej polityki społecznej, w której można zauważyć błędne koło zależności między feminizacją zawodu a spadkiem jego prestiżu społecznego i ekonomicznego, co zniechęca do niego mężczyzn. Te zawody, które tracą na atrakcyjności ze względu na dochody oraz prestiż, przestają być wykonywane przez mężczyzn, co skutkuje większym udziałem zatrudnionych kobiet, a to z kolei prowadzi do feminizacji tychże profesji (Dudak, 2016, s. 24). Eugenia Mandal, odnosząc się do podziału na męskie i kobiece zawody, wskazuje, że „wśród cech dystynktywnych zawodów sfeminizowanych wymienia się niechęć mężczyzn do ich wykonywania oraz niskie uposażenia, także ograniczony zakres odpowiedzialności oraz usługowy charakter działań” (2004, s. 14). W kontekście feminizacji zawodu nauczycielskiego często podkreśla się oddziaływanie tego faktu dla formowania określonej kultury szkoły, co kształtuje sposób, w jaki uczniowie i uczennice czują się w szkole, oraz to, w jaki sposób dochodzi w tych placówkach do socjalizacji.

W okresie edukacji formalnej, szczególnie na jej początkowych etapach odsetek mężczyzn będących nauczycielami jest drastycznie niski. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy może być fakt, iż zawód nauczyciela, szczególnie przedszkolnego postrzegany jest wciąż przez pryzmat stereotypowej funkcji kobiecej – wychowywanie i opieka nad dziećmi stanowią niejako instynktowny obowiązek kobiet, których matczyne uczucia skłaniają do pełnienia roli opiekunek dzieci (Nowosad, 2020, s. 332). Ponadto „w tradycyjnym ujęciu opieka nad małym dzieckiem – jako niewymagająca naukowych kompetencji i fachowej wiedzy, a związana raczej z umiejętnościami interpersonalnymi – delikatnością, czułością, empatią – jest raczej domeną kobiet, dlatego też powierza się im chętniej opiekę nad najmłodszymi dziećmi” (Czaja-Chudyba, Drwal i Włoch, 2017, s. 28). Stereotypowe postrzeganie kobiety jako opiekunki umniejsza możliwości i społeczne zaufanie do mężczyzn, którzy pełnią i pełniliby tę rolę. Często jest, że rodzice obawiają się oddać pod opiekę swoje dzieci wychowawcy przedszkolne-

mu, który nie jest kobietą. Może to wynikać zarówno ze wspomnianych powyżej przyczyn, jak też z faktu konserwatywnego postrzegania, że mężczyzna nie posiada kompetencji pozwalających mu na zaopiekowanie się dziećmi. Mogą również zakładać bardzo pesymistyczny obraz wydarzeń, w którym ze strony wychowawcy – mężczyzny dzieci może spotkać krzywda.

Nauczanie początkowe stanowi niezwykle ważny okres w życiu każdego dziecka. W tym czasie młody człowiek rozwija się, poznaje nowe obowiązki, zaczyna pełnić nowe role. Wówczas wpływ nauczyciela na uczniów „jest bardzo duży, ponieważ w tym okresie rozwoju szkoła i nauczyciel, który ją uosabia, stanowią dla dziecka niepodważalny autorytet. Nauczyciel jest osobą, którą się podziwia i naśladuje” (Buczkowski, 1997, s. 179). Postawy, które wychowawcy ukazują swoim uczniom, są w późniejszym czasie przez nich powielane, choć często są to informacje przekazywane nieświadomie. Wychowawcy szkolni bardzo często stanowią dla wielu podopiecznych wzorce do naśladowania, zarówno pod względem wiedzy i umiejętności, jak i zachowań społecznych. Dziecko, obserwując wychowawców, zdobywa wiele nowych informacji dotyczących m.in. sposobów zachowania, postaw, sposobów pełnienia określonych ról. W związku z tym feminizacja zawodu nauczycieli prowadzi do tego, że uczniowie dostrzegają jedynie sposoby funkcjonowania i wypełniania roli kobiecej, co jest bardzo dobre w przypadku dziewczynek, chłopcy natomiast bardzo często są pozbawieni wzorca męskości w szkole.

Wiele analiz „podkreśla nadmierne sfeminizowanie środowiska szkolnego nie tylko z uwagi na przewagę kobiet, ale przede wszystkim ze względu na opieranie kultury szkoły na wartościach kobiecych” (Chomczyńska-Rubacha i Pankowska, 2016, s. 67). Ponadto, Lucyna Kopciewicz w różnych swoich analizach (2007, 2009) podkreśla, że chłopcy „są ofiarami sfeminizowanej kultury szkolnej, gdzie niemal każde ich zachowanie jest odczytywane jako niepożądane”. Wymaganie od uczniów i uczennic systematyczności, obowiązkowości, posłuszeństwa, grzecznego zachowania, podporządkowania się zasadom i normom – utożsamia się ze wzorcem stereotypowej roli kobiecej. W wyniku tego, jak sugerują Mariola Chomczyńska-Rubacha i Danuta Pankowska, chłopcy mogą w gorszym stopniu przystosować się do warunków edukacji formalnej, nie tylko w kwestii osiągania wyników, ale również dostosowania się do norm i zasad. Głównym powodem takiego stanu rzeczy może być konflikt między oczekiwaniami stawianymi uczniowi a stereotypową rolą chłopca lub mężczyzny. Wówczas gdy uczeń podporządkuje się oczekiwaniom nauczycieli, może mieć trudności z budowaniem swojej męskiej tożsamości. Dodatkowo, może być także narażony na stygmatyzację ze strony kolegów. Z kolei, jeśli sprzeciwi się powyższemu może narazić się na otrzymywanie obniżonych ocen czy doświadczanie krytyki dotyczącej niewłaściwego zachowania. Istnieje jednakowoż pogląd, że opór jest bardziej wartościowy roz-

wojowo, gdyż umożliwia chłopcom kształtowanie własnej tożsamości jako mężczyzn (Chomczyńska-Rubacha i Pankowska, 2016, s. 67).

Czas spędzony w szkole to jeden z nieuniknionych aspektów życia każdej jednostki. Mimo nieustannego rozwoju i zmian społecznych placówki oświatowe w dalszym ciągu transmitują w procesie wychowawczym liczne stereotypy płciowe. Jak wskazuje Urszula Kluczyńska:

w szkole płeć nadal traktowana jest jako jedna z najistotniejszych „cech osobowości” człowieka. Wraz z tym przekonaniem, różnice płciowe, a przede wszystkim oczekiwania w odniesieniu do zdolności i możliwości uczniów w różnych dyscyplinach i przedmiotach, wiązane są przede wszystkim z płcią. Różnice te, a raczej funkcjonujące stereotypy, pozwalają różnicować nie tylko oczekiwania, ale także możliwości edukacyjne (2008, s. 134).

Podobne wnioski przedstawia także Iwona Chmura-Rutkowska (2012), wskazując, że „nauczycielki i nauczyciele już w przedszkolach, a potem w szkołach bardzo często używają kategorii płci do organizacji i dyscyplinowania pracy uczniów” (s. 59). Swoim zachowaniem jasno przekazują własne poglądy dotyczące ról płciowych, jak też zachowań i możliwości dziewcząt oraz chłopców, które bardzo często mają charakter silnie stereotypowy i konserwatywny. Taki stan rzeczy obrazuje uczniom fakt, iż polaryzacja płciowa stanowi niezwykle istotną kwestię w funkcjonowaniu społecznym każdego człowieka. Dodatkowo nie tylko ogranicza możliwości rozwojowe wszystkich uczniów, ale także gloryfikuje hierarchizację społeczną i dysonans płci. Stereotypowe wizje określają role i normy społeczne dotyczące płci, kontrolując i ograniczając „możliwości wyboru oraz rozwój jednostek, reprodukując równocześnie dystans między kobietami a mężczyznami” (Chmura-Rutkowska, 2019, s. 33). Tym samym prowadzą do występowania w szkołach niejako podwójnych standardów oceniania dziewcząt i chłopców, z wypuklaniem przywilejów i częstej bezkarności chłopców (Chmura-Rutkowska, 2012, s. 60).

Wsparcie psychospołeczne skierowane do chłopców

Wsparcie psychospołeczne skierowane do chłopców stanowi niezwykle ważną kwestię w obszarze edukacji i wychowania. Chłopcy, podobnie jak dziewczynki, mogą doświadczać różnych trudności emocjonalnych i psychologicznych w trakcie swojego rozwoju. Jednak często kulturowo narzucone stereotypy męskości oraz oczekiwania społeczne mogą wpływać na to, że chłopcy niezbyt chętnie dzielą się swoimi problemami i emocjami. Bywa również tak, że ze względu na

stereotypową socjalizację zabrania się młodym chłopcom przyznawania się do tego, iż odczuwają trudności, czy do okazywania emocji.

We wrześniu 2023 roku ukazał się raport fundacji moonka i partnerów dotyczący dojrzewania polskich chłopców (*Dojrzewanie polskich chłopców*, 2023) i stanowi *novum* na gruncie polskiej debaty publicznej. Jak dotąd dyskursy naukowe nie skupiały się z nadto na kwestii dojrzewania chłopców, gdyż to dziewczęta stanowiły główny obszar analiz w tym obszarze badawczym. Chłopcy oraz ich funkcjonowanie i rozwój nie stanowili „interesującego pola badawczego”, co jest tożsame z początkową fazą rozwoju *mens studium*. Wspomniany raport składa się z dwóch części – w pierwszej zostały opisane wyzwania okresu dojrzewania dotyczące chłopców, natomiast w drugiej przedstawiono sposoby odbioru stereotypów płciowych przez chłopców. Badania obrazują, że dla ok. 47% polskich chłopców wyzwaniem, z którym w czasie dojrzewania zmuszeni są się zmierzyć, jest ich zdrowie psychiczne. Kwestia ta w ostatnich latach zyskuje na znaczeniu – opinia publiczna zaczyna zdawać sobie sprawę z istotności dbania o dobrostan psychiczny także w odniesieniu do młodzieży.

O fakcie, na który zwróciłam uwagę powyżej, pisali także autorzy raportu. Wskazywali oni, że „w ostatnich latach to dojrzewanie dziewczynek było opisywane znacznie częściej i traktowane poważnie. A przecież czas dojrzewania wcale nie dotyczy chłopców w mniejszym stopniu” (*Dojrzewanie...*, 2023, s. 12). Okres dojrzewania nie ogranicza się jedynie zmian w obrębie fizycznym – zmian w ciele. W tym czasie przeobrażenia dotyczą każdego aspektu życia młodej jednostki – tworzenia relacji, konstruowania osobistej tożsamości, uczenia się odpowiedzialności oraz ponoszenie konsekwencji podjętych decyzji. W przypadku chłopców okres ten jest znacząco rozciągnięty w czasie, gdyż może trwać nawet 10 lat, a mimo to analizy badawcze nie odnalazły na tym polu niczego istotnego uwagi. Autorzy raportu wskazali jednak, że w czasie dojrzewania mózg ulega „kompletnej przebudowie. Poza pierwszymi trzema latami życia to właśnie okres dojrzewania jest czasem najdynamiczniejszego rozwoju mózgu” (*Dojrzewanie...*, 2023, s. 12).

W czasie procesu dorastania w sposób dynamiczny budowane są relacje – przyjacielskie, romantyczne, ale również relacje z samym sobą, swoim ciałem oraz emocjami. Niestety, przez wiele lat emocje przeżywane przez chłopców były lekceważone. Często też sfera ta stanowiła podłoże konstruowania negatywnych stereotypów i krytykowania postaw „niewłaściwych” dla chłopców (np. okazywanie delikatności, wrażliwości). Kluczowe jest jednak to, by zdawać sobie sprawę z faktu, iż emocje nie posiadają płci i nie są zarezerwowane dla żadnej z nich i każda osoba ma całkowite prawo do doświadczania i eksplorowania swojego życia także w wymiarze emocjonalnym. Ponadto istotne jest także to,

że współcześni chłopcy mierzą się również z oczekiwaniami i wyobrażeniami związanymi z ich rolami społecznymi, często sprzecznymi. By byli w stanie sami zweryfikować, jakimi chcą być dorosłymi, potrzebują akceptacji i przestrzeni do próbowania różnych zachowań i wchodzenia w różne role bez wtłaczania w sztywne ramy stereotypu męskości (*Dojrzewanie...*, 2023, s. 12).

Młodzi chłopcy doświadczają w swoim codziennym funkcjonowaniu presji związanej z oczekiwaniami dotyczącymi „bycia męskim” czy „bycia prawdziwym mężczyzną”. Élisabeth Badinter wskazuje, że „o byciu mężczyzną mówi się chętniej w trybie rozkazującym niż oznajmującym. Tak często słyszany nakaz: *bądź mężczyzną* implikuje, że nie wynika to wcale samo z siebie, a męskość nie jest aż tak naturalna jak zwykle się uważać” (Badinter, 1993, s. 23). Ponadto francuska badaczka podkreśla, że już w 1959 roku zauważono, że mali chłopcy określają się przede wszystkim poprzez negację: „mężczyźni uczą się zwykle, kim nie mają być, aby być męskim, zanim nauczą się, kim być mogą... Wielu chłopców określa męskość po prostu: tym, co nie jest kobiece” (Badinter, 1993, s. 48). Dziecko płci męskiej, „żeby zaznaczyć swoją męską tożsamość, trzykrotnie będzie musiało przekonać siebie i innych, że nie jest po pierwsze – kobietą, po drugie – dzieckiem, po trzecie – homoseksualistą. Powoduje to rozpacz tych, którym nie udaje się dokonać tej potrójnej negacji” (Badinter, 1993, s. 48).

Przedstawiona powyżej stereotypowa wizja męskości pełna jest uprzedzeń i mimo że sformułowana wiele lat temu, współcześnie występuje w nieznaczenie zmienionej formie. Współcześni chłopcy w dalszym ciągu odczuwają presję społeczną związaną z męską rolą społeczną. Zasadne zdaje się więc zrozumienie stereotypów i uprzedzeń, z którymi młodzi stykają się na co dzień. Należy rozważyć, jak te wymagania wpływają na ich samoocenę, postrzeganie innych oraz ich zachowanie i postawy. Ponadto, wiele powszechnie akceptowanych norm dotyczących „bycia męskim” w sposób niezwykle negatywny oddziałuje na zdrowie psychiczne i fizyczne chłopców. Przekonania i uprzedzenia o charakterze sexistowskim są stereotypowe, a tym samym zatruwają codzienność i relacje, jak też negatywnie wpływają na rozwój intelektualny, emocjonalny, społeczny młodych jednostek. Ważne jest zatem edukowanie młodzieży na temat równości płci, otwarte rozmawianie o szkodliwości stereotypów i uprzedzeń związanych z płcią.

Dojrzewanie jest stanem naturalnym i w taki też sposób wychowawcy powinni do niego podchodzić. Podczas okresu adolescencji chłopcy, podobnie jak dziewczęta, potrzebują poczucia akceptacji i świadomości, że ich doświadczenia mieszczą się w normie. Okres przeobrażeń i zmian w ciele, których doświadczą wówczas każda jednostka, wprowadza ją w poczucie niepokoju oraz powoduje obawy, które głównie wynikają z braku informacji, wiedzy i zrozumienia tego, co się dokładnie dzieje i czego mogą się spodziewać w trakcie i w wyniku tych

zmian. Dorośli powinni zatem normalizować ten fakt, uspokajać i wspierać młode osoby w ich rozwoju, o czym pisze Chmura-Rutkowska w sformułowanych do raportu rekomendacjach (*Dojrzewanie...*, 2023, s. 39–42).

Dążąc do powstania społeczeństwa równościowego, w którym każdy ma prawo do odczuwania i okazywania swoich emocji, w którym kobiety i mężczyźni będą sobie równi, będą dbać o siebie, swój samorozwój, ale przede wszystkim o swoje zdrowie i będzie to kwestią naturalną, a nie przyznaniem się do słabości, musimy wychowywać młodych ludzi w duchu otwartości i poczuciu bezpieczeństwa. Powinniśmy pokazywać młodym, a szczególnie chłopcom, że mogą prosić o pomoc i nie jest to czymś złym, że mogą odnaleźć siłę w bliskich relacjach z drugim człowiekiem, a przede wszystkim, że to, co odczuwają i przeżywają, jest istotne.

Edukatorzy, wychowawcy, pedagodzy powinni, szczególnie w dobie kryzysu psychicznego dotykającego wielu młodych ludzi, stwarzać bezpieczną i akceptującą każdego przestrzeń i atmosferę. Powinna ona pozwalać na poczucie swobody w wyrażaniu swoich emocji. Wsparcie psychospołeczne dla chłopców może zaczynać się od stworzenia takiej przestrzeni, w której mogą rozmawiać o swoich uczuciach bez obawy przed oceną czy wyśmianiem. Wsparcie psychospołeczne dla chłopców jest kluczowe dla ich pełnego rozwoju i dobrze funkcjonujących relacji społecznych.

Niewłaściwe wzorce męskości lub ich brak

Współcześni mężczyźni, szczególnie młodzi chłopcy mają wiele trudności z odnalezieniem się w społeczeństwie. Próba zdefiniowania swojej tożsamości przynosi im niekiedy wiele problemów. Ma to miejsce szczególnie w okresie dojrzewania, kiedy to młoda osoba stara się odnaleźć swoją drogę i odpowiedzieć sobie na pytanie dotyczące tego, kim chce być. Wielość wzorców, oczekiwań i możliwości kreowania swojej tożsamości staje się kolejnym obszarem niepokoju i zagubienia obecnej młodzieży (zob. Melosik i Szkudlarek, 2010; Modzelewska, 2022). Młodzi chłopcy bardzo często w dalszym ciągu socjalizowani są w stereotypowy sposób i takich też postaw się od nich wymaga. Stereotypy dotyczące męskości są niezwykle sztywne. Upraszcza się w nich wzory zachowań typowych dla płci, które definiowane są poprzez konkretne społeczeństwo. Tworzy się obraz „mężczyzny stosunkowo nieczułego, racjonalnego, silnego i odważnego” (Grabowska, 2007, s. 20). Ponadto stereotypowa socjalizacja nakłada na każdego chłopca presję spełniania kulturowego skryptu tradycyjnie – najczęściej stereotypowo rozumianej męskości. W dodatku, społeczeństwo niezwykle wcześnie upomina się o cechy męskie u chłopców i dorastających mężczyzn. Ma to miejsce m.in. po-

przez wskazywanie im „adekwatnych do płci” zabawek, cech osobowości bądź wskazywanie im wprost ograniczeń obszarów funkcjonowania.

Stereotypowa socjalizacja poza wspomnianymi powyżej negatywnymi konsekwencjami ograniczającymi rozwój jednostek może także prowadzić do reprodukcji i przekazywania określonych postaw i zachowań, a tym samym oddziaływać na całe społeczeństwo. W efekcie młodzi mężczyźni mogą powielać to, co często określa się jako toksyczne wzorce męskości. Te modele niejednokrotnie gloryfikują dominację mężczyzn w społeczeństwie, a jak wskazuje Felicia Pratto – męska dominacja została uznana za cechę charakterystyczną gatunku ludzkiego (2004, s. 146), tym samym tworząc pewne niebezpieczne przekonania i postawy. Pierre Bourdieu sugeruje, że męska dominacja jest tak głęboko osadzona w społecznej świadomości, że rzadko podajemy ją w wątpliwość. Dodatkowo, wydaje się ona niemalże niewidoczna, jakby była doskonale przezroczysta. Autor twierdzi także, że różnice między płciami są traktowane jako inherentna część porządku społecznego, a siła tego męskiego porządku wynika z jego akceptacji bez potrzeby uzasadnienia. Androcentryzm jest narzucony jako naturalny stan rzeczy, niewymagający uzasadnienia czy dyskursywnej legitymizacji (Bourdieu, 2004, s. 18). Ponadto Bourdieu wskazywał, iż porządek społeczny to pewnego rodzaju machina symboliczna, która wprowadza, zatwierdza i reprodukuje dominację mężczyzn, na której oparto ów porządek (za: Kluczyńska, 2008, s. 142). Na dodatek, w wielu społecznościach kultywuje się zwyczaj przypisywania prestiżu czy władzy wynikających z samego faktu bycia mężczyzną (de Beauvoir, 2003, s. 18, za: Kluczyńska, 2008, s. 141–142). W podobnym tonie wypowiadała się również Charlotte Perkins Gilman, która podaje, że wszystkie ugruntowane schematy w społeczeństwie opierają się na cichym założeniu, że mężczyzna jest standardowym odniesieniem dla człowieka, podczas gdy kobieta jest postrzegana jako dodatek do niego lub podporządkowany mu pomocnik, ograniczony jedynie do roli rodzenia dzieci. Co więcej, to, co zwykle określaliśmy mianem „natury ludzkiej”, w istocie bywało przeważnie interpretowane jako natura męska (Bem, 2000, s. 50).

Mimo że męskość utożsamiana jest z naturalnością, społeczeństwo jedynie od mężczyzn wymaga tego, by nieustannie potwierdzali i udowadniali swoją męskość¹. Badinter (1993), analizując zagadnienia dotyczące męskości, zauważyła, że wypełnianie ideału męskości, ale też udowadnianie bycia mężczyzną opiera się na czterech imperatywach². Są to: *No sissy stuff*, czyli zaprzeczenie zniewieścienia – „prawdziwy” mężczyzna musi wyżyć się wszelkich cech kobiecych; *The big*

¹ Od kobiet społeczeństwo nie wymaga potwierdzania i udowadniania kobiecości.

² O podobnych modelowych wzorcach pisze również L. Brannon (2000) w pozycji *Psychologia rodzaju. Kobiety i mężczyźni: podobni czy różni*, Gdańsk: GWP, s. 214.

wheel, a więc potwierdzenie ważności swojego ja: podkreśla się tu przewagę nad innymi, osiągnięty sukces i dominowanie nad otoczeniem; *The sturdy oak*, czyli dowodzenie swojej siły, mocy, niezależności, samodzielności; *Give'em hell*, dotyczące potwierdzania swojej przewagi poprzez postępowanie agresywne, przemocowe, podejmowanie zachowań ryzykownych bez refleksji nad konsekwencjami (Badinter, 1993, s. 120). Przekazywanie takich idei młodym chłopcom utwierdza ich w patriarchy, chęci czy wręcz konieczności podporządkowania sobie otoczenia oraz bycia „twardym mężczyzną” co łączone jest z przemocą i agresją.

Chmura-Rutkowska wielokrotnie podkreśla, że młode jednostki nieustannie mogą spotykać się z gloryfikacją i afirmacją męskiej „naturalności” mającej swoje odzwierciedlenie w przemocy zarówno w relacjach międzyludzkich, jak i w społeczeństwie. Skutkuje to tym, że od mężczyzn wymaga się przybierania postawy „twardziela” i noszenie tej maski przez całe życie. Tym samym zmuszeni są do ukrywania swoich emocji, uczuć, czy nawiązywania prawdziwych relacji interpersonalnych (2012, s. 49). Dodatkowo fakt ten łączony jest przez Williama Pollacka (1998, s. 52–62) z wybuchami agresji wynikającej z nieustannej frustracji mężczyzn.

Analizując przedstawione powyżej stwierdzenia, wskazać można, że w przypadku gdy socjalizacja rodzajowa oparta jest na kulturowych ramach oddziaływania, co skutkuje prezentowaniem „kobiecych i męskich” przymiotów, to „również »męska przemoc« ma źródło w kulturowych przekonaniach dotyczących normalnego mężczyzny oraz w wychowaniu i socjalizacji wdrażających chłopców do realizowania takiego właśnie wzorca” (Chmura-Rutkowska, 2012, s. 46). Niezwykle istotne jest również to, że we wczesnym etapie socjalizacji chłopcom przedstawiane są modele męskości, które opierają się na przemocy. Bajki i legendy często ukazują bohaterów, którzy ciągle walczą i zachowują się agresywnie. „[c]hłopcy i młodzi mężczyźni stanowią główną grupę docelową wszelkich brutalnych i krwawych gier komputerowych, w których wyidealizowany silny, agresywny i bezlitosny bohater nieustannie zabija, by wygrać” (Chmura-Rutkowska, 2012, s. 48). Prezentowanie takich wzorców i utrwalanie ich przez lata w umysłach młodych osób może prowadzić do negatywnych konsekwencji.

W okresie dojrzewania młode osoby, szukając sposobów na wyrażenie siebie, obserwują otoczenie, na podstawie modelowania powielają zachowania i postawy postaci, które cieszą się w społeczeństwie szacunkiem, prestiżem. W sytuacji, gdy dorastający chłopcy nie mają w swoim otoczeniu mężczyzn, którzy mogliby stanowić dla nich wzorce postępowania i autorytety, zaczynają reprodukcję te, które bardzo często mają znamiona toksyczności. O fakcie tym pisała m.in. Chmura-Rutkowska, która wskazywała, że:

[d]orastający chłopcy nie znają zbyt wielu mężczyzn (być może wcale takich nie spotykają), którzy w otwarty sposób sprzeciwiają się złemu traktowaniu kobiet. Natomiast widzą w świecie realnym i wirtualnym bardzo wielu, którzy budują swą męskość poprzez lekceważące i pogardliwe odnoszenie się do tego, co kobiece, i samych kobiet. Stąd, w grupach chłopców i mężczyzn popularność i prestiż buduje się między innymi na otwartym seksizmie (2012, s. 61).

Brak właściwych wzorców męskości może ponadto prowadzić do wzrostu przemocy domowej. Mężczyźni, którzy często pozbawieni są modeli pozytywnych, mogą mieć trudności w zarządzaniu swoimi emocjami, co z kolei może prowadzić do agresji w relacjach, w tym również w rodzinie. Ponadto może to oddziaływać na rolę ojca w rodzinie, gdyż brak odpowiednich wzorców utrudnia odnalezienie się w roli mentora czy opiekuna, co ma wpływ na rozwój dzieci i ogólną dynamikę rodzin. Często mężczyźni czują się zagubieni w roli ojca, gdyż nie doświadczyli w swoim życiu zaangażowanego ojcostwa, zatem nie wiedzą, jak powinni tę rolę pełnić. Nieliczne pozytywne męskie wzorce zachowania obrazują, jak bardzo w społeczeństwie reprodukowane są stereotypowe modele ról płciowych i tym samym podkreśla się ich znaczenie i pozycję. Niewłaściwe wzorce męskości, które promują agresję, rywalizację i tłumienie emocji, są w dalszym ciągu niestety częstym zjawiskiem, który z braku szerszych możliwości wyboru staje się głównym modelem powielanym przez wielu młodych chłopców. Toksyczne wzory męskości, takie jak promowanie dominacji nad innymi, stanowią zagrożenie dla zdrowia psychicznego i fizycznego nie tylko mężczyzn, ale także społeczeństwa jako całości. Ich eliminacja nieustannie wymaga systematycznego działania na wielu płaszczyznach, a edukacja odgrywa tu kluczową rolę.

Jak może pomóc edukacja

Edukacja stanowi fundament rozwoju każdej jednostki. Ma ogromny wpływ na kształtowanie tożsamości i dojrzewanie chłopców. Ponadto jest kluczowym narzędziem, które nie tylko dostarcza wiedzy, ale również oferuje kompleksowe wsparcie w różnorodnych sferach życia. Poprzez swoją wszechstronność edukacja staje się niezastąpionym wsparciem dla młodych mężczyzn, umożliwiając im rozwój nie tylko intelektualny, lecz także emocjonalny i społeczny. To w niej tkwi potencjał, który umożliwia nie tylko zdobywanie umiejętności, lecz także formowanie charakteru, budowanie relacji oraz adaptację do zmieniającego się społeczeństwa. Edukacja może zatem odegrać kluczową rolę w pomocy chłopcom w życiu i dorastaniu do bycia mężczyzną, oferując im wsparcie w różnych obszarach.

Edukacja powinna przede wszystkim przyczynić się do przełamywania i przeciwdziałania powstawaniu i transmisji stereotypów płciowych. Jest to o tyle ważne, gdyż jak podaje Mandal: „[...] płeć oraz stereotypy płci stanowią jedne z początkowych i podstawowych kategorii społecznych, które przyswajamy w pierwszych latach życia pod wpływem socjalizacji” (2003, s. 38). Wielu badaczy podkreśla, że stereotypy, szczególnie te dotyczące płci, ograniczają możliwości rozwojowe jednostki. Stanowią one sztywne szablony i ramy, w które należy się wpasować, i na których podstawie każda jednostka jest oceniana. Kluczyńska podaje: „[k]ategorie płci stosujemy, by odnaleźć spójność i znaczenie w zachowaniach innych osób, ale ów proces kategoryzacji zaczyna się od nas samych, albowiem bardzo często kategoria płci staje się najistotniejszym aspektem obrazu samego siebie” (2008, s. 133). Stereotypy w znaczący sposób pomagają nam w opisywaniu innych i samych siebie. Wskazują nam, podobnie jak rola społeczna, to, czego można spodziewać się po innych, jednak często w niezwykle przekłamany sposób. Zatem przełamywanie ich przez edukację jest niezwykle istotne, gdyż umożliwi ludziom, szczególnie chłopcom wszechstronny rozwój, nie ograniczy im możliwości wyboru, jak też zminimalizuje strach przed wyrażaniem siebie. I jak dodaje Kluczyńska: „[m]ożliwością działań w obszarze szkoły jest uświadomienie stereotypów płci, a w wersji idealnej ich zawieszenie, czyli uczynienie z płci kategorii przezroczystej w kontekście roli ucznia” (2008, s. 146).

Kolejną niezwykle istotną kwestią jest rzetelna edukacja w obszarze zdrowotnym i seksualnym. Może ona dostarczyć chłopcom ważnych informacji dotyczących zdrowia, ale też związanych z reprodukcją, relacjami z drugą osobą i szacunkiem wobec partnerów. Ponadto, należy kształtować w chłopcach poczucie, że prośenie o pomoc, dbanie o zdrowie czy mówienie o emocjach nie są przejawem słabości czy czegoś, czego powinni się wstydzić. Poprzez edukację m.in. w czasie rozmów i działań wychowawczych możliwe jest podkreślenie i przekazywanie chłopcom informacji na temat istotności dbania o zdrowie, w tym również zdrowie psychiczne. Dodatkowo należy tworzyć przestrzeń, w której chłopcy nie będą odczuwali wstydu, strachu czy niechęci przed wyrażaniem siebie, swoich emocji, obaw czy niepewności.

Współcześni edukatorzy, wychowawcy i opiekunowie powinni również kształtować w młodych osobach umiejętność refleksyjnego i krytycznego myślenia na temat treści ukazanych i promowanych w mediach społecznościowych. Dodatkowo powinni promować pozytywne cechy męskości oparte na empatii, współpracy, szacunku wobec innych, zdrowej komunikacji i dostępie do całości ludzkich doświadczeń oraz możliwości ich przeżywania. Edukacja i edukatorzy mogą zatem odegrać kluczową rolę w przeciwdziałaniu powielaniu toksycznych wzorców męskości.

Poprzez integrowanie tych elementów w system edukacyjny można stworzyć środowisko wspierające rozwój chłopców, wspomagając ich w budowaniu zdrowej tożsamości, umiejętności społecznych i kształtowaniu przyszłego dojrzałego empatycznego mężczyzny.

Bibliografia

- Badinter É. (1993). *XY. Tożsamość mężczyzny*. Warszawa: W.A.B.
- Balcer J. (2003). *Mamy ponad 512 tys. nauczycieli, ponad 82 proc. z nich to kobiety*. Zacierpnięte 16 grudnia 2023. Strona internetowa <https://samorząd.pap.pl/kategoria/edukacja/mamy-ponad-512-tys-nauczycieli-ponad-82-proc-z-nich-kobiety>
- Bem S.L. (2000). *Męskość, kobiecość. O różnicach wynikających z płci*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Bourdieu P. (2004). *Męska dominacja*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Buczkowski A. (1997). Dwa różne światy, czyli jak socjalizuje się dziewczynkę i chłopca. W: J. Brach-Czaina (red.), *Od kobiet do mężczyzn i z powrotem. Rozważania o płci w kulturze*. Białystok: Trans Humana.
- Chmura-Rutkowska I. (2012). Przemoc rówieśnicza w gimnazjum a płeć. Kontekst społeczno-kulturowy. *Forum Oświatowe*, 24(46), 41–73.
- Chmura-Rutkowska I. (2019). *Być dziewczyną – być chłopakiem i przetrwać. Płeć i przemoc w szkole w narracjach młodzieży*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Chomczyńska-Rubacha M. i Pankowska D. (2016). Płeć i rodzaj w edukacji formalnej (s. 57–80). W: I. Chmura-Rutkowska, M. Duda, M. Mazurek i A. Sołtysiak-Łuczak (red.), *Gender w podręcznikach Projekt badawczy. Raport TOM I*. Warszawa: Fundacja Feminoteka.
- Czaja-Chudyba I., Drwal B. i Włoch M. (2017). Mężczyzna jako nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej. *Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna*, 5, 2/2 (10/2), 19–33.
- de Beauvoir S. (2003). *Druga płeć*. Warszawa: Wyd. Jacek Santorski.
- Dojrzewanie polskich chłopców* (2023). Zacierpnięte 17 grudnia 2023. Strona internetowa <https://moonka.pl/fundacja/raport/>
- Dudak A. (2016). Wybrane aspekty funkcjonowania mężczyzn w zawodach sfeminizowanych. *Problemy Profesjologii*, 2, 23–32.
- Fuszara M. (2008). Dobrze jest być rodzinikiem, czyli mężczyźni w zawodach sfeminizowanych. W: taż (red.), *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.

- Grabowska M. (2007). *Stereotypy płci we wczesnej dorosłości. Wybrane uwarunkowania*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Naukowe UKW.
- Kluczyńska U. (2008). Socjalizacja w płć kulturę jako czynnik różnicowania możliwości edukacyjnych i marginalizacji. *Rocznik Lubuski*, 34, cz. 1, 133–151.
- Kopciwicz L. (2007). W stronę dziewcząt – pytanie o pedagogikę feministyczną, *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, 2, 24–45.
- Kopciwicz L. (2009). Wytwarzanie nierówności płci w dydaktyczno-wychowawczej pracy szkoły – pytanie o dydaktykę rodzajowo-inkluzywną. W: L. Hurło, D. Klus-Stańska i M. Łojko (red.), *Paradygmaty współczesnej dydaktyki*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Mandal E. (2003). *Męskość i kobiecość. Popularne opinie a badania naukowe*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Mandal E. (2004). *Podmiotowe i interpersonalne konsekwencje stereotypów związanych z płcią*. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Melosik Z. i Szkudlarek T. (2010). *Kultura, tożsamość i edukacja: Migotanie znaczeń*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Modzelewska O. (2022). Tożsamości człowieka a hybrydyzacja życia społecznego. Nowe perspektywy czy zagrożenie dla jednostki? W: S. Jaskuła (red.), *Rzeczywistość hybrydalna: Pomiędzy bytami*. Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka.
- Nowosad I. (2020). Mężczyźni w zawodach kobiecych – projekty zorientowane na wsparcie zatrudnienia mężczyzn w placówkach przedszkolnych Niemiec. *Dyskursy Młodych Andragogów*, 21, 331–340.
- Pollack W. (1998). *Real boys: rescuing our sons from the myths of boyhood*. New York: Henry Holt&Company.
- Pratto F. (2004). Polityka płci: różnice między kobietą a mężczyzną w sypialni, kuchni i gabinecie. W: B. Wojciszke (red.), *Kobiety i mężczyźni: odmienne spojrzenie na różnice*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.